

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu Wydział III Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Maciej Bainczyk

Protokolant: Bożena Starczewska

po rozpoznaniu w dniu 20.02.2015r. w Kędzierzynie – Koźlu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej P. K. reprezentowanej przez A. S.

przeciwko M. K.

o podwyższenie alimentów

1. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz małoletniej powódki P. E. (2 imion) K. ur. (...) alimenty w kwocie po 800 zł (osiemset złotych) miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca do rąk matki małoletniej powódki A. S. wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 24.07.2014 r., a to w miejsce alimentów ustalonych w ugodzie zawartej przed Sądem Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu dnia 08.06.2001 r. w sprawie RIIIC 491/01,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa tutejszego Sądu) kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem należnej opłaty sądowej oraz 6 zł (sześć złotych) za klauzulę wykonalności,
4. koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znosi
5. odstępuje od obciążenia powódki kosztami oddalonego powództwa,
6. wyrokowi w pkt 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 229/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 lipca 2014 r. przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki P. K., A. S., domagała się zasądzenia od pozwanego M. K. na rzecz małoletniej P. K. alimentów w kwocie po 2.000 zł miesięcznie w miejsce świadczeń alimentacyjnych wynikających z ugody z dnia 8 czerwca 2001 r. zawartej przed Sądem Rejonowym w Kędzierzynie – Koźlu w sprawie R III C 491/01. W uzasadnieniu pozwu wskazała między innymi, że na podstawie ugody z dnia 8 czerwca 2001 r. pozwany zobowiązał się do łożenia na rzecz małoletniej powódki alimentów w kwocie po 300 zł miesięcznie, zaś przez ostatnie 13 lat potrzeby małoletniej uległy zasadniczemu zwiększeniu i wskazała, że łączna miesięczna kwota wydatków na małoletnią to suma 2.800 zł, a pozwany winien uczestniczyć w utrzymywaniu małoletniej łożąc po 2.000 zł miesięcznie.

W odpowiedzi na pozew pozwany M. K. wniósł o zasądzenie od niego na rzecz małoletniej powódki podwyższonych alimentów w kwocie 500 zł miesięcznie. Zarzucił, że strona powodowa w żaden obiektywny sposób nie

udokumentowała deklarowanych przez nią wydatków. Wskazał, że w bieżącym roku przekazał małoletniej powódce kwotę 1.000 zł, kupił jej torbę za 149 €, telefon za 1.700 zł, tablet za 1.500 zł, okulary za 560 zł oraz opłaca koszty użytkowania przez małoletnią telefonu komórkowego w wysokości 150 zł miesięcznie. Dodał, że co miesiąc przekazuje małoletniej kwotę 100 zł tytułem kieszonkowego. Zaznaczył, że utrzymuje z małoletnią stały kontakt i śledzi jej postępy w nauce oraz systematycznie łoży na jej utrzymanie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie ugody zawartej w dniu 8 czerwca 2001 r. przed Sądem Rejonowym w Kędzierzynie – Koźlu w sprawie R III C 491/01 pozwany M. K. zobowiązał się płacić na rzecz małoletniej córki P. K. alimenty w kwocie po 300 zł miesięcznie.

W czasie toczącego się wówczas postępowania małoletnia powódka P. K. miała 3 lat, cierpiała na wadę wzroku i w związku z tym dwa razy w roku wymagała zmiany okularów. Pozostawała pod opieką matki.

Matka małoletniej A. S. mieszkała razem z małoletnią u swoich rodziców, nie pracowała i pobierała świadczenia z urzędu pracy w wysokości około 400 zł miesięcznie.

Pozwany M. K. z zawodu był elektromechanikiem. Nie posiadał stałego zatrudnienia i podejmował prace dorywcze.

Dowód:

- wysłuchanie informacyjne stron w sprawie RIIIIC 491/01 na k. 12,
- zaświadczenia z urzędu pracy w aktach RIIIIC 491/01 na k. 7, 10.

Obecnie małoletnia powódka P. K. ma 17 lat i jest uczennicą 1 klasy technikum hotelarskiego. Opłaty związane ze szkołą to 40 zł za komitet rodzicielski i 40 zł za ubezpieczenie. Książki do szkoły i przybory szkolne kosztują około 1.000 zł rocznie. Bilet miesięczny dla małoletniej kosztuje 55 zł, a małoletnia codziennie otrzymuje od matki kwotę 10 zł na drobne wydatki w szkole. W 2014 r. małoletnia chodziła na korepetycje z matematyki, których koszt wynosił 480 zł miesięcznie. Odzież dla małoletniej kosztuje 300 zł miesięcznie. Wyżywienie dla małoletniej to wydatek rzędu 400 zł miesięcznie. Kosmetyki dla małoletniej to koszt około 50 zł miesięcznie. Małoletnia cierpi na alergię. Roczny koszt leków na alergię dla małoletniej to około 100 zł. Na wyjścia do kina i spotkania ze znajomymi małoletnia wydaje około 50 zł miesięcznie. Małoletnia ma wadę wzroku, jest po zabiegu okulistycznym i raz w roku potrzebuje wymiany szkieł w okularach, co kosztuje około 150 zł. Również raz w roku chodzi na kontrolę do okulisty, gdzie koszt wizyty wynosi 50 zł. Małoletnia mieszka u dziadków macierzystych, którzy sprawują nad nią faktyczną opiekę, kiedy matka małoletniej przebywa za granicą.

Matka małoletniej powódki A. S. ma 37 lat. Od 2007 r. pracuje w Norwegii w trybie 3 miesiące pracy – 6 miesięcy przerwy – 3 miesiące pracy. W czasie jednego pobytu zarobkowego jest w stanie zarobić około 70.000 koron norweskich (33.600 zł), a na swoje utrzymanie za granicą przeznacza około 11.000 koron norweskich (5.280 zł). Pozostaje w związku nieformalnym z Ł. K., a jej parter również pracuje w Norwegii. Kiedy A. S. przebywa w Polsce, wówczas mieszka u swoich rodziców, gdzie miesięczne opłaty wynoszą: 560 zł czynsz, 70 zł gaz, 60 zł energia elektryczna, 110 zł internet i telefon. Matka małoletniej A. S. pobiera w Norwegii zasiłek na dziecko w wysokości 1.940 koron norweskich (931 zł). W 2007 r. była ona z małoletnią na wakacjach we W., a 2013 r. na wakacjach w Anglii.

Dowód:

- rachunki za gaz – k. 8-10,
- kopie przelewów opłat za mieszkanie – k. 11,
- zeznania podatkowe PIT 36 – k. 74-85,

- zeznania podatkowe za 2011 r. – k. 69-69
- decyzja o przyznaniu zasiłku na dziecko – k. 71-73,
- bilety miesięczne – k. 92,
- rachunek za okulary – k. 92,
- zaświadczenie o wynagrodzeniu – k. 68-69,
- zeznania powódki A. S. – k. 93-94,

Pozwany M. K. ma 41 lat. Mieszka i pracuje na terenie Norwegii jako serwisant basenów, zarabiając miesięcznie około 27.000 koron norweskich brutto (12.960 zł), odpowiada kwocie 22.000 koron norweskich netto (10.560 zł). Dojeżdża do pracy 60 km w jedną stronę. Od 11 lat pozostaje w nowym związku małżeńskim, z którego urodziło się dwoje dzieci w wieku 4 lat i 1 roku. Starszy z nich uczęszcza do przedszkola, za które opłata miesięczna wynosi 2.700 koron norweskich (1.296 zł). Pozwany wspólnie z żoną kupił w Norwegii dom i na ten cel zaciągnął kredyt, który obecnie jest spłacany miesięcznymi ratami w wysokości 12.000 koron norweskich (5.760 zł). Żona pozwanego pracuje i zarabia około 19.000 koron norweskich miesięcznie (9.120 zł). Obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim i pobiera 80 % wynagrodzenia. Miesięcznie na utrzymanie domu wydają: 1.500 koron norweskich na energię elektryczną (720 zł), 500 koron norweskich na internet (240 zł), 1.000 koron norweskich na wywóz śmieci (480 zł). Posiadają dwa samochody. Spłacają kredyty zaciągnięte na zakup tych samochodów ratami miesięcznymi w łącznej wysokości 4.000 koron norweskich (1.920 zł). Raz w roku opłacają podatek i ubezpieczenie za samochody w łącznej wysokości 2.500 koron norweskich (1.200 zł). Co 4 – 5 tygodni płacą kwotę 2.000 koron norweskich (960 zł) za opłatę za autostradę. Posiadają oszczędności w kwocie 10.000 koron norweskich (4.800 zł).

Dwa razy w roku, zazwyczaj w czasie ferii zimowych i wakacji letnich, małaletnia przylatuje do pozwanego do Norwegii, gdzie spędza od 1 do 2 tygodni. Wyjazdy te finansuje jej pozwany. Małaletnia co miesiąc otrzymuje od pozwanego, za pośrednictwem jego rodziców lub siostry, kieszonkowe w łącznej wysokości około 100 zł. W 2014 r. pozwany przekazała małaletniej powódce kwotę 1.700 zł na zakup telefonu komórkowego. Pozwany kupuje małaletniej powódce odzież i obuwie. Dokłada się do książek szkolnych i wycieczek małaletniej. W 2013 r. i 2014 r. pozwany kupił małaletniej książki do szkoły za kwotę około 500 zł. W 2012 r. dołożył się do kolonii małaletniej kwotą 700 zł. W 2014 r. dał małaletniej kieszonkowe w kwocie 100 € na kolonię w Bułgarii. K. ta kosztowała 1.650 zł i została sfinansowana przez matkę małaletniej. Przekazał małaletniej kwotę 200 zł na wycieczkę do P.. Opłaca jej rachunki za telefon. Pozwany systematycznie łoży na utrzymanie małaletniej alimenty w kwocie 300 zł miesięcznie. Utrzymuje z nią systematyczny kontakt telefoniczny oraz za pośrednictwem komunikatora internetowego S.. Interesuje się jej postępami w nauce. Kiedy przyjeżdża do Polski, spotyka się z małaletnią.

Dowód:

- tłumaczenie rozliczenia dochodów pozwanego za 2013 r. – k. 45,
- tłumaczenie umowy o pracę na dzień 01.09.2011 r. – k. 46-48,
- zeznania świadka J. B. – k. 49,
- zeznania świadka E. K. – k. 49-50,
- zeznania K. K. – k. 50,
- kopia umowy o pracę – k. 86-91,
- zeznania pozwanego M. K. – k. 94.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Ustalając stan faktyczny sąd oparł się głównie na dowodzie z przesłuchania stron oraz na dołączonych przez strony dokumentach w postaci zaświadczeń o wysokości wynagrodzenia i zeznań podatkowych oraz umów o pracę, których treść nie budziła zastrzeżeń i których żadna ze stron nie kwestionowała. Sąd posiłkował się również dowodem z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z paragonów fiskalnych, ponieważ nie są one dokumentami imiennymi, wskazują jedynie jakie towary i za jaką kwotę zostały kupione i nie wynika z nich, kto dokonał zakupów i na czyją rzecz.

W niniejszej sprawie zastosowanie znalazł art. 138 k.r.o., zgodnie z którym, w przypadku zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Z przyjętej praktyki orzeczniczej jednoznacznie wynika, że oceniając, czy zachodzą przesłanki do zmiany obowiązku alimentacyjnego należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków, zarówno te dotyczące usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego jak i możliwości zarobkowych i majątkowych stron. Należy również zaznaczyć, że zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletniego dziecka powinien zostać określony w odniesieniu do stopy życiowej i stopnia zamożności jego rodziców, a nie w sposób od nich oderwany. Jednakże równa stopa życiowa nie oznacza automatycznego podziału osiągniętych przez rodziców dochodów, jej istota bowiem sprowadza się do zbliżonego z rodzicami zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb dzieci, przy uwzględnieniu między innymi ich wieku, stanu zdrowia, kierunku szkolenia.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wysokość alimentów ustalona na kwotę 300 zł miesięcznie ugodą z dnia 8 czerwca 2001 r. nie jest dziś adekwatna tak do usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki jak i możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Od tamtego czasu, na przestrzeni 14 lat, niewątpliwie wzrosły potrzeby małoletniej powódki i nie może budzić wątpliwości, że usprawiedliwione potrzeby 3-letniego dziecka są radykalnie wyższe, niż potrzeby 17-letniej nastolatki. Małoletnia uczęszcza obecnie do szkoły średniej, co generuje koszty związane z zakupem książek, przyborów szkolnych i opłatami za szkołę, a dodatkowe koszty utrzymania wynikają z faktu, iż cierpi ona na alergię i wadę wzroku, jak również wzrosły wydatki związane z zapewnieniem małoletniej potrzeb kulturalnych i rozrywki. W ocenie sądu koszty związane z utrzymaniem małoletniej powódki i zaspokajaniem jej usprawiedliwionych potrzeb kształtują się obecnie na poziomie 1.600 zł miesięcznie, łącznie z partycypacją małoletniej w kosztach eksploatacji mieszkania. Na kwotę tą składają się w szczególności koszty związane ze szkołą (83 zł – 1.000 zł/12), dojazdem do szkoły (55 zł) zakupem odzieży i obuwia (350 zł), wyżywienia (400 zł), kosmetyków (50 zł), lekarstw (około 8 zł: 100 zł/12), szkieł do okularów (około 13 zł – 150 zł/12), wizytami u okulisty (około 4 zł – 50/12), wypoczynkiem wakacyjnym (330 zł: 4.000 zł/12), opłatami za mieszkanie (około 266 zł: 800 zł/3, a w czasie pobytu matki w Polsce – 200 zł: 800 zł/4), wyjściami do kina lub spotkaniami ze znajomymi (50 zł). Wśród usprawiedliwionych wydatków pominięto znaczne koszty korepetycji, bowiem miały miejsce one w poprzednim roku szkolnym, a obecnie takich wydatków nie ma. Jednocześnie wskazywane w zeznaniach A. S. wydatki po 500 zł miesięcznie na odzież - co daje sumę 6.000 zł rocznie - nawet po uwzględnieniu wieku powódki i wyższych od przeciętnych możliwości zarobkowych pozwanego, uznano za rażąco wysokie i kierując się zasadami doświadczenia życiowego sumę miesięcznych wydatków na ten cel oszacowano na kwotę 350 zł.

Zdaniem sądu tak ustalone koszty utrzymania pozwalają małoletniej na zaspokojenie potrzeb życiowych na poziomie odpowiadającym poziomowi życia pozwanego, z uwzględnieniem różnych realiów życia codziennego w Polsce i Norwegii. Dokonując ustaleń w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej sąd nie dał przy tym wiary twierdzeniom matki małoletniej, że na ich zaspokojenie potrzebna jest kwota 4.000 zł miesięcznie, bowiem matka małoletniej w żaden sposób - a w szczególności w treści składanych zeznań - nie wykazała, że usprawiedliwione potrzeby małoletniej generują tak wysokie wydatki. Zdaniem sądu twierdzenie matki małoletniej jest również sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, bowiem trudno jest uznać, że koszty utrzymania

małoletniej w wieku 17 lat, która uczy się w szkole średniej, mieszka razem z dziadkami i nie ma poważniejszych problemów ze zdrowiem, są aż tak znaczne. Stanowisko powódki należało uznać tym bardziej za dalece wątpliwe, że jeszcze w treści pozwu z dnia 24 lipca 2014 r. całość kosztów utrzymania małoletniej określono na sumę 2.800 zł miesięcznie, a z treści zeznań strony składanych na rozprawie w dniu 20 lutego 2015 r. wynika, że w ciągu kilku miesięcy wydatki te miałyby wzrosnąć o sumę 1.200 zł miesięcznie.

W tym miejscu należało odnieść się do statusu finansowego zobowiązanych do alimentacji rodziców małoletniej powódki.

Analizując sytuację majątkową i zarobkową pozwanego sąd doszedł do przekonania, że uległa ona znacznej poprawie. Poprzednio pozwany pracował dorywczo, obecne natomiast posiada bardzo dobrze płatną pracę na terenie Norwegii, prowadzi z żoną wspólne gospodarstwo domowe, a łączny dochód małżonków wynosi 41.000 koron norweskich miesięcznie, co - przy średnim kursie korony norweskiej, wynoszącym na dzień 20 lutego 2015 r. 0,48 zł - odpowiada kwocie 19.680 zł, zaś ich stałe miesięczne wydatki, w szczególności związane między innymi z kredytami, opłatami za mieszkanie i samochody, wynoszą około 24.000 koron norweskich (11.520 zł). Wobec czego do ich dyspozycji pozostaje miesięcznie około 17.000 koron norweskich (8.160 zł), co pozwala na poczynienie oszczędności w wysokości 10.000 koron norweskich (4.800 zł).

Odnosząc się zaś do sytuacji finansowej matki małoletniej powódki na wstępie należy zaznaczyć, że jest ona dużo lepsza niż ostatnio. Pozostaje ona w nieformalnym związku i wraz z partnerem pracuje na terenie Norwegii, osiągając znaczne dochody rzędu 140.000 koron norweskich (67.200 zł), a ponieważ koszty jej utrzymania w czasie pobytu za granicą wynoszą 22.000 koron norweskich (10.560 zł), do kraju jest w stanie przywieźć około 56.640 zł. W Polsce A. S. mieszka u swoich rodziców, którzy opiekują się małoletnią powódką w czasie jej nieobecności w kraju. Razem z nimi prowadzi wówczas wspólne gospodarstwo domowe.

Zauważyć należało w tym miejscu, że miesięczne dochody matki małoletniej i pozwanego są zbliżone i wynoszą około 22.000-23.000 koron norweskich miesięcznie, przy czym ich partnerzy osiągają podobne dochody z pracy za granicą. Sytuacja majątkowa pozwanego jest przy tym trudniejsza, bo obok małoletniej pozwanej ma on na utrzymaniu dwoje dzieci, a cała rodzina na stałe zamieszkuje w Norwegii, stąd wydatki na zaspokojenie potrzeb bytowych są wielokrotnie wyższe niż w kraju. Z kolei A. S. nie ma innych dzieci na utrzymaniu, a przez połowę roku zamieszkuje w Polsce, gdzie wydatki na życie są odpowiednio niższe. Poza tym jej sytuacja dochodowa i majątkowa jest na tyle dobra, że swoje możliwości zarobkowe wykorzystuje jedynie w części i przez 6 miesięcy pobytu w Polsce w ogóle nie podejmuje zatrudnienia, utrzymując się z oszczędności. Jak wskazywała matka małoletniej nie podejmuje ona pracy w Polsce, bo chce zrekompensować dziecku czas swojej nieobecności, a poza tym półroczny pobyt w kraju jest za krótki na uzyskanie zatrudnienia. Te argumenty, zdaniem sądu, należało uznać za dalece wątpliwe, gdy ma się na uwadze, że małoletnia przebywa w szkole w czasie, kiedy matka mogłaby świadczyć pracę i stąd chęć intensywnego kontaktu z dzieckiem faktycznie nie ogranicza w żaden sposób możliwości zarobkowania jego matki. Trudno też nie zauważyć, że dzisiejsze dynamiczne czasy sprzyjają raczej krótkotrwałym stosunkom zatrudnienia, zaś zasady świadczenia pracy przez A. S. za granicą w okresach po 3 miesiące dowodzą niezbicie, że z powodzeniem można podjąć zatrudnienie i uzyskiwać dochody w czasie 6-miesięcznego pobytu w Polsce. Zaznaczyć należy, że pomimo tak niefrasobliwego podejścia matki małoletniej do kwestii zarobkowych jest ona w stanie łożyć na utrzymanie córki kwoty po 800 zł miesięcznie, bowiem taka kwota wydatków pozostałaby do zaspokojenia, według twierdzenia pozwu, po obciążeniu pozwanego alimentami po 2.000 zł miesięcznie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd uznał, że udział każdego z rodziców w kosztach utrzymania małoletniej powódki P. K. winien być równy i ustalił wysokość świadczeń alimentacyjnych pozwanego M. K. na kwoty po 800 zł miesięcznie, począwszy od dnia wniesienia powództwa, to jest od dnia 24 lipca 2014 r. Zasądzone alimenty, zdaniem sądu, uwzględniają w szczególności poziom usprawiedliwionych potrzeb małoletniej ustalony w niniejszym postępowaniu i korespondują z możliwościami zarobkowymi i majątkowymi pozwanego. Ustalając nową wysokość świadczeń sąd nie stracił z pola widzenia tego, że pozwany, poza alimentami, również w inny istotny sposób przyczynia się do utrzymania i wychowania małoletniej, uczestnicząc w niebagatelnym rozmiarze w finansowaniu wydatków

szkolnych dziecka, zakupu gadżetów (telefon, tablet, torba), odzieży, podręczników, jak również utrzymuje z dzieckiem regularny kontakt i ponosi koszty wakacyjnych pobytów córki w Norwegii oraz doraźnych wydatków, jak wycieczki czy doładowania telefonu. W pozostałym zakresie koszty utrzymania małoletniej ponosić będzie jej matka, a poziom tego obciążenia - w świetle powołanego wyżej stanowiska zawartego pozwie - winien być przez matkę powódki akceptowany jako pozostający w zakresie jej możliwości. Zaznaczyć przy tym należy, że wiek małoletniej (17 lat) i związany z tym poziom jej dojrzałości życiowej i samodzielności oraz fakt pobytu matki przez połowę roku z dala od dziecka, w ocenie sądu eliminuje w zasadniczym zakresie, spośród sposobów realizacji obowiązku alimentacyjnego, formę przewidzianą w przepisie art. 135 § 2 k.r.o., to jest osobiste starania matki o utrzymanie i wychowanie małoletniej. Bez wątplenia w realizacji obowiązku alimentacyjnego A. S. sprzyjać będzie fakt, iż pobiera ona w Norwegii świadczenie pieniężne na małoletnią, którego wysokość (około 931 zł miesięcznie) przekracza de facto wysokość połowy usprawiedliwionych wydatków na małoletnią.

W związku z wyższym sąd orzekł jak w sentencji, oddalając powództwo w części, jako niezasadne.

Na podstawie art. 98 k.p.c. sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 złotych tytułem należnej opłaty sądowej od uwzględnione części powództwa oraz kwotę 6 złotych tytułem opłaty kancelaryjnej za wydanie klauzuli wykonalności. Jednocześnie, mając na uwadze wynik sprawy i zakres żądania uwzględnionego i oddalonego, sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.